

## Ceny ogłoszeń

za wiersz młmetyrowy przed 1 złoty w tekście 40 gr. Ozłozenia tabelaryczne 50 proc., a święte zus 25 proc. drobnej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla pozostających pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zesrzenie mojsza dolacza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezalezny woj. kieleckiego.  
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

## Prenumerata wy-

nosi miesięcznio

Zł. 2.—

Adres Redakcji, A-  
ministracji i Dru-  
karni: Sosnowiec,  
ul. Teatralna 1<sup>a</sup>  
Telefon Redakcji  
6-52, Administracji  
4-97, Drukarni 4-94.

Konta czekowe 304.247

P.A.B. Katowice

## ODZIAŁY:

KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BIEDZIN, Malachowskiego 24, tel. 5-98; DABROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-ko Maja 5, tel. nr 97; CZELADZ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

## Mordercy gen. Schleichera rozstrzelani bez sądu

PARYŻ, 8. 1. (wl.) Niemal od chwili stłumienia puczu Röhema i zamordowania generała Schleichera nadchodziły z Niemiec w formie pogłosek wiadomości o silnych tarciach, istniejących między Reichswehrą, a naczelnymi władzami trzeciej Rzeszy.

Dowódcy i oficerowie Reichswehry nie mogli przedewszystkiem pogodzić się z faktem stracenia niemieckiego generała bez sądu i bez udowodnienia mu winy. Tarcia te przybrały tem większe rozmiary, że generał Schleicher był osobistością popularną w korpusie oficerskim i położył wielkie zasługi dla organizacji Reichswehry. Generalowie niemieccy kilkakrotnie interwenjowali w tej sprawie u kanclerza Hitlera, a także i żyjącego jeszcze podówczas prezydenta Hindenburga starano się skłonić do śledztwa przeciwko mordercom generała.

Na tem tie rozchodziły się najfantastyczniejsze pogłoski, aż do możliwości wypowiedzenia posłuszeństwa przez Reichswehrę. Cała sprawa ostatnio ucichła.

Jak obecnie donoszą, generalowie Reichswehry nie zaprzestali jednak swej akcji dla oczyszczenia zamordowanego generała Schleichera — Ze sztabu Reichswehry wydelegowano kilku oficerów którzy na własną rękę przeprowadzili śledztwo, i zdobyli dowody, obalające oskarżenia narodowo - socjalistyczne, jakoby gen. Schleicher winny był zarzucanej mu zdrady głównej. Materiały, dowodzące niewinności gen. Schleichera i wskazujące osoby morderców, generalowie przekazali kanclerzowi Hitlerowi, domagając się wyciągnięcia z nich odpowiednich konsekwencji.

Sensacja polityczną Rzeszy było złożone w związku z tem oświadczenie przez kanclerza Hitlera podczas wielkiej manifestacji przywódców hitlerowskich w operze berlińskiej.

skiej. Führer oświadczył w rozmowie z generałami Reichswehry, że dostarczone dokumenty stwierdzają bezsprzecznie niewinność gen. Schleichera i że mordercy zasłu-

nego oficera zostali już przykładowo ukarani.

Co do kary, to nadeszłe do Paryża wiadomości twierdzą, iż morderców rozstrzelano bez sądu.

## Poprawki senatu do projektu reformy konstytucyjii

WARSZAWA, 8. 1. PAT. Dziś upłynął termin zgłaszania poprawek do uchwalonego przez sejm projektu reformy konstytucyjii, który był przedmiotem szczegółowej dyskusji podczas ostatnich posiedzeń komisji konstytucyjnych Senatu. Jak się dowiadujemy poprawki takie złożył w biurze senatu senator Makarewicz

(Ch. D. Małopolska Wschodnia). Zmiany zaproponowane przez referenta projektu senatora Rostworowskiego, jak również wnioski złożone przez senatora Makarewicza będą poddane pod głosowanie na posiedzeniu piątkowym senackiej komisji konstytucyjnej.

## Obrzymi pożar warsztatów kolejowych w Czechosłowacji

BERLIN, 8. 1. PAT. N. B. I. donosi, że w warsztatach czechosłowackich kolei państwowych w Trutnow wybuchł dziś rano pożar, który rozszerzył się z szaloną szybkością. Zbudowania warsztatów uległy cał-

kowitemu zniszczeniu. Spaliły się również dwie lokomotywy, wiele wagonów oraz znajdujące się w warsztatach autobusy miejskie. Straty są bardzo znaczne.

## Zmarł uczony angielski

który wykrywał wszystkie tajemnice Niemców

LONDYN, 8. 1. Wczoraj zmarł sir Alfred Ewing, wybitny uczony angielski, liczący 79 lat. Ewing był twórcą słynnej sali Nr. 40, która w czasie wojny służyła do odcyfrowywania depeesz nieprzyjacielskich.

Poczynając od grudnia 1914 r. flota niemiecka nie mogła uczynić żadnego ruchu, który nie byłby znany, dzięki informacjom przejmowanym w sali nr. 40. Urządzenia tej sali są dotychczas trzymane w ści-

słej tajemnicy. Pośród depeesz politycznych odcyfrowanych w sali nr. 40 znajduje się telegram Zimmermana, zawierający skierowaną do Meksyku propozycję zawarcia sojuszu przeciw Stanom Zjednoczonym.

Według powszechnego mniemania treść tej depeesz w znacznym stopniu przyczyniła się do czynnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych po stronie sojuszników.

## Nadbrzeżna ulica runęła do morza

Cztery osoby zabite

OSLO, 8. 1. PAT. W norweskim porcie Drammen, na skutek usunięcia się ziemi zwała się do morza cała ulica nadbrzeżna na przestrzeni paruset metrów, na której znajdowały się składy miejscowej huty szkła

nej. W czasie tej katastrofy 4 ludzi straciło życie, zaś dwóch zdołało się uratować w ostatniej chwili. Istnieje obawa, że nastąpią jeszcze dalsze usunięcia się ziemi.

## Mordercy kobiet przed sądem

TARNÓW, 8. 1. PAT. Dziś przed sądem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko Ignacemu Róźvekiemu, Władysławowi i Bronisławowi Urbanikom, oskarżonym o dokonanie napadu rabunkowego i zamordowanie Palji Grünberg i Bertv Sollender, ciężkie pobicie Idesy Weiss i Trymesy Grünberg oraz lekkie pobicie Lejby Steinlina.

Napad został dokonany w nocy z 5 na 6 listopada ub. roku w Jodłowie Tucholskiej koło Tarnowa. Jako współnik oskarżonych zasiadł furman, którego wozem jechali napadnięci, Sokołowski. Na dzisiejszej rozprawie oskarżeni przyznali się do winy. Sąd przesłuchał świadków i biegłych. Wyrok spodziewany jest nad ranem.

## Delegacja gdańska u prezydenta Rzeczy

WARSZAWA, 8. 1. PAT. Delegacja senatu w. m. Gdańska na czele z prezydentem senatu Greiserem i senatorem Huthen przyjechała dziś na audjencji w Spale przez Prezydenta R. P. Po audjencji Prezydent R. P. zatrzymał delegację gdańską na śniadanie, poczem goście udali się samochodami ze Spawy do Kutna, skąd o godz. 17.33 odjechali pociągiem do Gdańska. Na dworcu w Kutnie goście gdańskich żegnali dyr. Rommer i minister Papec.

## Nagrodzenie Kazimierzy Hłakowiczówny

WARSZAWA, 8. 1. (wl.) Nagrodę literacką ministerjum oświaty przyznano znanej poetce Kazimierze Hłakowiczównie.

## Stan bezrobocia w kraju

WARSZAWA, 8. 1. PAT. Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa na podstawie biur pośrednictwa pracy funduszu bezrobocia wyniosła w dniu 5 bm. 429.119 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia ubiegłego o 20.936 osób.

## Wyjaśnienie P. A. T. w sprawie Huty Bankowej

WARSZAWA, 8. 1. PAT. W związku z notatką, jaka ukazała się w prasie o rzekomem zgłoszeniu do sądu wniosku o sekwestr elektrowni łódzkiej i Huty Bankowej — P. A. T. upoważniona jest do kategorycznego stwierdzenia, że wszystkie te informacje są całkowicie fałszywe i obliczone widocznie tylko na wywołanie zaniepokojenia i szkodliwe następstwa dla tych przedsiębiorstw.

Jak się dowiaduje PAT. sprawa pociągnięcia do odpowiedzialności winnych rozszerzania tych nieprawdziwych pogłosek przekazana została prokuratorowi.

## Dymisja węgierskiego min. rolnictwa

BUDAPESZT, 8. 1. PAT. Minister rolnictwa Kallay zgłosił dziś swą dymisję. Premier Goemboes przyjął dymisję do wiadomości. Następca ministra Kallaya ma być mianowany podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów. Dany

Zdaniem „Az Ujsag" w gabinecie Goemboesa mają nastąpić dalsze zmiany. Podobno ministrem handlu ma być wkrótce zamianowany Mikołaj Koźma, członek izby wyższej i naczelny dyrektor węgierskiej agencji telegraficznej.

## Katastrofa kolejowa pod Szczecinem

SZCZECIN, 8. 1. W pobliżu Szczecina na stacji kolejowej Altdamm wydarzyła się wczoraj w nocy katastrofa kolejowa.

Lokomotywa i trzy wagony pociągu towarowego z niewyjaśnionych powodów wykoleiły się.

Trzech urzędników kolejowych zostało zabitych na miejscu, jeden odniósł ciężkie rany.

Straty są znaczne.

## Trzesienie ziemi zniszczyło wioskę

STAMBUL, 8. 1. PAT. Trzesienie ziemi zniszczyło niemal do szczył wioskę Gundogan w pobliżu Erdek. W okręgu Marmara ofiarą trzesienia ziemi padło kilku ludzi.

JEDYNY ZŁOTY MEDAL z kategorii przetrwań otrzymała

**"OLLA"**  
Gum...?

na Międzynarod. Wystawie Lekarsko-Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)



# RZĄD I SAMORZĄD

## w walce ze skutkami przesilenia gospodarczego

Ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum skarbu udzieliło związkowi samorządowemu i władzom nadzorczym obszernych i szczegółowych wskazówek co do ustalania i zatwierdzania zamierzeń budżetowych związków samorządowych oraz zasad, jakimi zwładki winny kierować się w gospodarce finansowej. Okólnik ministerjalny głosi m. in.:

„Akcja rządu, mająca głównie na celu opanowanie ujemnych skutków trwającego przesilenia gospodarczego, zmierza obecnie od odciążenia uciążliwych obciążeń publicznego. Ponieważ działalność gospodarcza samorządu powinna być ściśle skoordynowana z działalnością rządu, przeto cel powyższy powinien być, świecąc również związkowi samorządowemu w ich gospodarce finansowej.”

Wysiłki rządu w kierunku uzdrowienia i usprawnienia gospodarki samorządowej stanowią ważny etap na drodze przystosowania gospodarstwa polskiego do nowego układu stosunków ekonomicznych, jaki powstał w następstwie długotrwałego kryzysu. W tym nowym bowiem układzie stosunków samorządowi terytorjalnemu przypadają niezmiernie doniosłe zadania do spełnienia.

W następstwie przeobrażeń, dokonujących się samorzutnie we wszystkich krajach, oddziaływanie państwa na bieg życia gospodarczego uległo bardzo znacznemu wzmocnieniu. Państwo tworzy programy i plany działania. Kształtuje ceny wewnętrzne i wpływa na spożycie dóbr. Reglamentuje przywóz towarów i forsuje ich wywóz. Wpływa na podaż i koszt kredytu. Państwo jest przemysłowcem i bankierem, pracodawcą i właścicielem majątków, słowem skupia w swoich rękach olbrzymi kompleks czynników oddziaływania na rozwój stosunków ekonomicznych kraju.

Te olbrzymie swe funkcje państwo wykonywa zapomocą podległych sobie organów. Najważniejszym z tych organów jest rząd, wykonawca budżetu, zarządca przedsiębiorstw i majątków państwowych, szef zasobów, zgromadzonych w instytucjach kredytu publicznego.

Ale obok rządu doniosłą rolę w kształtowaniu stosunków życia gospodarczego odgrywają inne organy państwowe, przede wszystkim zaś — samorząd terytorjalny.

Cel, jaki stawiają sobie rząd i samorząd w swej działalności gospodarczej, jest identyczny: jest nim mianowicie dobrobyt materialny ogółu obywateli. Inny jest natomiast zakres działalności, inny — teren, na którym się ta działalność rozwija.

Rząd obejmuje zasięgiem swego działania społeczeństwo w jego całości, samorząd zaś części społeczeństwa, zorganizowane na podstawach terytorjalnych. Pierwszy jest czynnikiem centralizacji dyspozycji gospodarczych, drugi — organem rozprawiania tych dyspozycji po całym kraju. Porównując terytorjum państwa do koła, możemy określić rząd, jako punkt centralny, od którego rozchodzą się promienie we wszystkich kierunkach, samorząd zaś — jako rozmieszczone na obwodzie tego koła punkty.

Kompleks stosunków gospodarczych i społecznych, objętych przez gospodarkę komunalną, jest niezmiernie wielki. Dość powiedzieć, że tak podstawowe dla rozwoju życia

państwowego dziedziny działalności zbiorowej, jak oświata, zdrowie publiczne, opieka społeczna itp. opierają się w całości lub w znacznej części na samorządzie terytorjalnym.

Odpowiednio do tego przedstawiają się budżety związków samorządowych. Objęte temi budżetami wydatki samorządu terytorjalnego przekroczyły w roku ubiegłym 600 milionów złotych, a w latach 1928—1930, na które przypadły szczytowe punkty kształtowania się sumy wydatków, sięgały owe sumy dwukrotnie niemal wyższej.

Rozmiary gospodarstwa samorządowego w całości gospodarstwa narodowego, doniosłość zadań, do których realizacji samorząd jest powołany, pochodzenie środków finansowych, przy których pomocy zadania te mają być spełniane — daniny przymusowe i zyski z przedsiębiorstwa o charakterze publicznym, wreszcie zła sytuacja finansowa, w jakiej znalazły się samorządy w następstwie długotrwałego kryzysu oraz wadliwych często metod gospodarowania — wszystko to sprawia, że zagadnienie reorganizacji samorządów i przystosowanie ich do warunków nowej rzeczywistości gospodarczej staje się coraz bardziej naglące.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, stwarza ramy dla sekcji odciążeniowej w stosunku do samorządów, dźwigających brzemień zobowiązań, które przekraczają ich obecne możliwości finansowe.

Ale istotne przystosowanie samorządów do warunków nowej rzeczywistości ekonomicznej wymaga przede wszystkim ostatecznego rozwiązania doniosłego problemu gospodarki komunalnej i podziału środków finansowych między różne czynniki, biorące udział w gospodarstwie publicznym. Wymaga również ściślejszego zespolenia działalności rządu i ciał samorządowych przez rozciągnięcie kontroli organów rządowych nad gospodarką komunalną dla zapewnienia tej ostatniej bardziej prawidłowego i celowego zużycia środków finansowych, jakie państwo stawia do jej dyspozycji.

I dopiero, kiedy warunki te będą spełnione, samorządy będą mogły wykonywać swe doniosłe funkcje gospodarcze, zgodnie z interesem publicznym i w należytem zespoleniu z całokształtem polityki ekonomicznej państwa.

Dr. J. WENDEL

## Roosevelt przeciw zyskom wojennym

Główne wystąpienie prezydenta Roosevelta przeciwko potężnym przemysłom wojennym znalazło szerszy odźwięk aniżeli można się było spodziewać. Stało się ono hasłem podobnym do interpretacji w innych krajach. Podczas grudniowej debaty w parlamencie francuskim, b. minister lotnictwa Côt w dłuższym przemówieniu wykazał konieczność przejęcia przez państwo całego przemysłu wojennego. I słusznie. Na największe potępienie zasługuje fakt powstawania milionowych fortun z lichwiarskich zarobków na sprzęcie wojenskim, podczas gdy setki tysięcy ludzi tracą swe życie na froncie. W tym wypadku chodzi nie tylko o stronę moralną tego zagadnienia.

Na nie się zdały wszelkiego rodzaju konferencje rozbrojeniowe, nie daly one żadnego rezultatu pozytywnego. Prywatny przemysł wojenny nie może się skarżyć na brak zamówień. Zamiast powszechnego rozbrojenia mamy ogólne dobrojenie i to jest główna przyczyna, która zmusiła do zastanowienia się nad kwestją upaństwowienia przemysłów wojennych. W czasach kiedy rządy poszczególnych państw z trudem wiazały koniec z końcem i kiedy zbrojenia pochłaniają poważną część budżetów, trudno zgodzić się, aby broń była dostarczana przez prywatny przemysł z olbrzymimi zarobkami. Właściciele nie są to już wysokie zarobki ale prostoprostu lichwa. Znana wytwórnia amerykańska Pratt i Whitney, założona w roku 1924, posiadała kapitał 1200 dol. zaś w 1922 r. zysk tej firmy wynosił 11.437.000 dolarów. Zarobek przeszło milion procentu! Inne przykłady są nie mniej jaskrawe.

Przeciwnicy upaństwowienia przemysłu prywatnego pracującego dla celów wojskowych wysuwają zastrzeżenia, że tego rodzaju etatyzm zbyt drogo kosztowałby państwo. Nie jest to słuszne. Anglija zapotrzebowanie na karabinów pokrywa częściowo w fabrykach prywatnych i państwowych. Ośm karabinów z fabryk państwowych kosztuje 3 funty i 3 szylingi, zaś w dostawach z fabryk prywatnych kalkuluje się na przeszło 4 funty, czyli o funt drożej!

Takich przykładów można przytoczyć daleko więcej. Przemysł wojenny bardzo kosztował państwo w wypadku jego upaństwowienia bezwzględnie taniać.

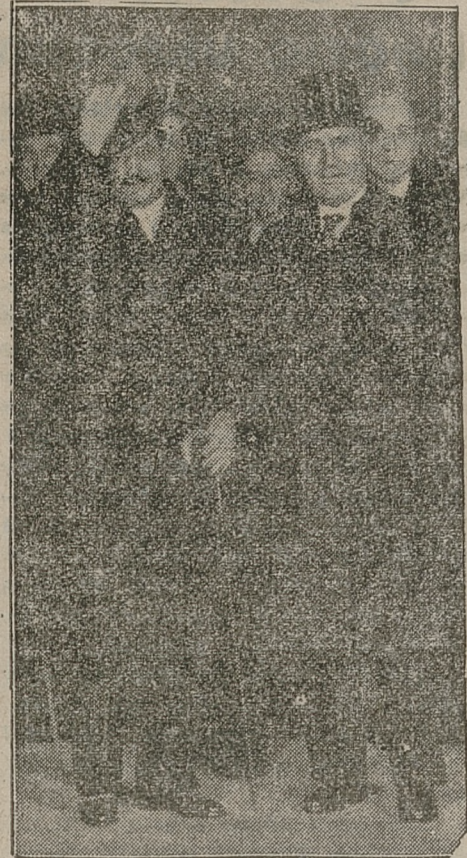
Przy upaństwowieniu przemysłu natrafia się jednak na olbrzymie trudności, gdyż trudno jest częstokroć znaleźć granicę między przemysłem wojennym a przemysłem wojskowym. Karabin, działko, czy czołg nie stanowią jeszcze o całości przemysłu wojennego. Podczas wojny niema prawie takiej fabryki, któraby nie pracowała dla wojska. W Stanach Zjednoczonych pewien mały warsztat w ciągu wojny przekształcił się w poważną fabrykę dostarczając tylko meczki blaszanych. Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę zaopatrzenie gospodarcze armji, trudności jeszcze się powiększą. Państwo, mając w swym ręku wytwórnię uzbrojenia, może tak regulować produkcję jak wymagają tego potrzeby, natomiast fabryki prywatne gonione za olbrzymimi zarobkami nie chcą postawić granicy wytwórczości. Gdy niema wojny, a więc i odbiorców, stwarza się ją, aby tylko handel szedł. Sir Bazyl Zacharow, posiadający niemal wszelkie orderzy świata, mógłby dużo o tem powiedzieć. Prywatne fabryki broni rozporządzają tak olbrzymimi sumami i wpływami, że mogą wywierać nacisk na rządy mniejszych państw, stwarzając dla siebie dogodne warunki polityczne gwarantujące dobre opłacający się handel bronią.

Nie więc dziwnego, że w państwach, gdzie prywatny przemysł wojenny istnieje gólnie dobrze jest rozbudowany, zazwyczaj przeważa tendencja, aby fabryki wytwarzające przedmioty o znaczeniu wyłącznie wojskowym, przeszły w ręce państwa.

Pozatem, za przykładem Stanów Zjednoczonych, rząd francuski nosi się z zamiarem wydania specjalnych zarządzeń ograniczających nadmierne zarobki przy dostawach wojskowych. Trudno przewidzieć czy słuszne zarządzenia będą miały moc obowiązującą, gdyż jest wątpliwość, aby potentaci przemysłu wojennego bez walki wywrzeli się swych wpływów i lichwiarskich zarobków.

St. P.

ROZMOWY RZYMSKIE.



Jak już donosiliśmy, min. spraw zagranicznych Francji, p. Piotr Laval przybył do Rzymu. Na zdjęciu m.in. Laval w towarzystwie Mussoliniego (w cylindrze) po powitaniu na dworcu.

## Wiadomości radiowe

TAKIE BĘDĄ NASZE DZIECI.

Z odczytu radiowego p. Krystyny Brzozowskiej, który nadany zostanie w piątek dnia 11 bm. o godz. 17.50, dowiedzą się rodzice, jak trudno jest przewidywać dzieciom mniej lub więcej wspaniałą przyszłość. Prelegentka omówi warunki, w jakich winno rozwijać się normalne dziecko, zwracając uwagę na szkodliwość narzucania dzieciom wychowania sprzecznego z ich zdolnościami, względnie wpajania w dzieci przekonania, że są nadzwyczajnie zdolne lub wprost genialne. Odczyt kończy się miłą mienn. zdaniem: „Powiedzcie mi jakie są wasze dzieci i ja powiem wam kim jeściecie”.

—(10)—

TEN NIE JEST MYŚLIWYM.

Polskie Radio rozpoczyna nowy cykl odczytów, które poświęcone będą zagadnieniom łowieckim. Nie trzeba podkreślać, jak ważnym jest to zagadnienie w Polsce, która uchodzi za klasyczny kraj polowań. Odczyty wygłaszać będzie prof. Domaniewski znakomity znawca i miłośnik łowów. Dnia 11 stycznia o godz. 18.45 wygłoszony zostanie odczyt p. t. „Gospodarstwo łowieckie ziemia”, gdzie prelegent podejmuje do zagadnienia nie od strony łowów, ale od strony opieki nad zwierzętami w porze zimowej, podkreślając specjalnie silne zasady: „Kto nie jest hodowcą, ten nie jest myśliwym”. Następny odczyt nadany zostanie dnia 18. stycznia. Będą to „Łowy dawniej i dziś”, trzeci zaś — dnia 22 stycznia pt. „Ochrona przyrody i łowiectwa”.

—(10)—

STARY WIENIEŃ SENTYMENTALNY I WESOŁY.

Piosenki o Wiedniu należą do tych, które najbardziej może ze wszystkich piosenek świata ujarzmiają wódek i lekkością i wieczną młodością Piosenki te znajdują chętnych słuchaczy, to też i audytorjum radiowe z radością przyjmie wiadomość o koncercie transmitowanym z Krakowa w dniu 11 stycznia o godz. 15.45. W wykonaniu orkiestry kameralnej Adama Hermana zatyłowanym — „Stary Wiedeń”. W programie znajdują się staro-wiedeńskie obrazki taneczne — Schuberta, sentymentalna „Babcia”, „Taniec wiedeński”, „Cortiera”, „Stary Refren” — Kremlera i wiele innych.

# Pomarańczowa spekulacja będzie ukrócona przez władze i społeczeństwo

Nowoczesne metody odżywiania kładą specjalny nacisk na spożywanie surowizna, zwłaszcza w okresie zimowym. Nauka stwierdziła, że do rozwoju całego ciała człowieka dorosłego konieczne są witaminy, zawarte w jarzynach i owocach. W zimie z natury rzeczy świeżych jarzyn w naszym klimacie nie posiadamy, a owoców mamy niestety wciąż jeszcze mało. Nasze sądownictwo stoi na niskim stosunkowo poziomie i nie jest tak rozwinięte, aby zaspokoić mogło potrzeby 33 milionów ludzi. I dlatego też owoce południowe odgrywały zawsze weale poważną rolę w naszym imporecie. Specjalnie zaś pomaarańcze, zdanem lekarzy stanowiące jedną z najdroższych pożywek.

Jednak były one dla szerokiej rzeszy prawie niedostępne. Były tak drogie, że na ich kupno przeciętny obywatel nie mógł sobie pozwolić. Stanowiły luksus.

Stan ten uległ na szczęście zasadniczej zmianie. Zawarto ostatnio umowy, obniżając stawki celne w bardzo wydatnej mierze umożliwiły nasycenie rynku krajowego niezwykle tanimi pomarańczami.

Pomarańcza, sprowadzona do Gdyni, kosztuje 6 groszy, dosłownie, sześć groszy! Przewóz tej pomarańczy do któregokolwiek miejscowości w kraju kosztuje ułamek grosza!

Ale ta sama pomarańcza w sklepie, gdy ją chce nabyć matka dla swego dziecka, kosztuje 40, 50, a nawet 60 groszy! Za rzecz, reprezentującą wartość 6-ciu, maksimum 7 groszy, musi konsument zapłacić niemal 10 razy tyle.

Jak to się dzieje?

Oto hurtownik i detalista uważają, że potaniecie jest specjalną premią dla nich samych. Kalkulują oni: jeżeli dawniej za pomarańczę musiał nabywca zapłacić 80 groszy — to zredukowanie tej ceny o 50 proc., jest wielkim świętem dla konsumenta. Winien bez szemrania wysunąć z kieszeni pół złotego i kupić towar, który wart jest sześć do siedmiu groszy.

Gdybyśmy uwzględnili zupełnie pokątne zyski najbardziej wydłużonego łańcucha pośredników — to godziwa co na pomarańczę w kraju, i to pomarańczę najwyższego gatunku, nie śmie przekraczać kilkunastu groszy. Powiedziemy: maksymalnie 20 groszy.

Ale w swej egoistycznej kalkulacji, jaką widzimy, hurtownik i detalista nie przewidzieli jednego czynnika: wzrastającego uświadomienia konsumenta, coraz silniej występującego, o zysku oszczędności, jaki zaostrzył wśród rzeszy społecznych pięcioletni kryzys.

Spółeczeństwo — to już nie stado baranów, które można bezkarnie strzyć. Spółeczeństwo nauczyło się rozróżniać godziwy zysk kupca od kłusowniczego sobkostwa. Zwłaszcza, że do tej nauki

zamięcenie przyczyniła się postawa władz państwowych, całkiem zdecydowana, gdy chodzi o walkę z kłusowniczym kapitałem.

Władze też rozpoczną ze swej strony kroki, aby wywrócić na tę łcie zryradowska spekulację odpowiedni nacisk.

Lecz akcja ta zawisłaby w próżni, gdyby społeczeństwo nie poparło jej swym zachowaniem. Musimy ukończyć awanturę spekulantów! Ropiętność między 6-ma groszami a 60-ciami musi zniknąć. Towar musi być skalkulowany tak, bo droższyna jest krzywdząca. W

hurtowniach sklepach, kramach, każdy będzie się domagał obniżenia ceny, nikt nie uknie towaru obliczonego z paskerskim zyskiem — a wtedy przędą miny spekulantów, lub też zgnią nagromadzone przez nich towary. Spekulant jest butny, gdy napotyka na słaby opór. Wobec oporu swartego staje się tchórzliwy. Zwłaszcza gdy ma klepkie sumienie, gdy czuje, że przecholował.

Sprowadźmy go więc wspólnym wysiłkiem do przytomności i poczucia rzeczywistości. Damy mu zarobić tyle, ile mu się słuszenie należy — ale ani grosza więcej!

## W sprawie płac górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku

W związku z pogłoskami o zamierzonych obniżkach płac na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, należy wyjaśnić, że na terenach tych obowiązuje cały szereg umów zbiorowych, wobec czego warunki płac mogą być zmienione tylko po uprzednim wypowiedzeniu umów.

W górnictwie węglowym na Górnym Śląsku taryfy płac nie zostały wypowiedziane przed 1-ym stycznia br., wobec czego mogą być wypowiedziane dopiero przed 1 kwietnia na koniec kwietnia. Ponadto w górnictwie węglowym na G. Śląsku obowiązuje umowa zbiorowa, ustalająca ogólne warunki pracy i płacy, która może być wypowiedziana na 3 miesiące na koniec kwartału kalendarzowego, a więc obecnie najwcześniej 30 czerwca.

W górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego taryfa płac może być wypowiedziana na dwa tygodnie przed końcem miesiąca, a więc najwcześniej od 1 lutego br., umowa zbiorowa zaś obowiązuje w każdym razie do 30 kwietnia br.

Dotyczy zaś przemysłowcy węgla w Zagłębiu Dąbrowskim nie poruszyli sprawy dalszej obniżki

płac w górnictwie.

Zarobki górników są obecnie tak niskie, że dalsze ich obniżanie jest poprostu niemożliwe.

Górnicy pracujący po 2-3 dni w tygodniu, zarabiają miesięcznie kilkadziesiąt złotych i z tego nędznego zarobku utrzymywać muszą rodzinę, niejednokrotnie złożoną z kilku osób.

Po zawarciu umowy węglowej z Anglią przemysłowcy uzyskali wyższe ceny za węgiel eksportowany, dlatego też nie mogą już obecnie myśleć o dalszej obniżce płac.

W hutnictwie żelaznym na G. Śląsku obowiązują: 1) taryfa płac ze zwykłym dwutygodniowym wypowiedzeniem; 2) umowa o akordzie grupowym z jednomiesięcznym wypowiedzeniem przed 1 dniem miesiąca; 3) umowa o akordzie od sztuki z czterytygodniowym wypowiedzeniem; 4) umowa ramowa o ogólnych warunkach pracy, wygasająca z upływem kwartału kalendarzowego z miesięcznym wypowiedzeniem.

W kopalniach kruszcem na G. Śląsku obowiązuje taryfa płac ustalona w czerwcu r. 1933 za 14-dniowym wypowiedzeniem na koniec miesiąca.

## Zmniejszenie wpływów w ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu o 4 proc.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1935 r. ustawy o reorganizacji zakładów ubezpieczeń społecznych, pracownicy, zarabiający 725 zł. miesięcznie nie podlegają ubezpieczeniu. Według ostatnich obliczeń ubezpieczeniem przestało podlegać w Zagłębiu około 600 pracowników, zarabiających powyżej 725 zł., wobec czego wpływ ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu zmniejszył się o 4 procent.

Liczba ubezpieczonych w ubezpieczalniach w całym kraju wyniosła

ostatnio 1.734.591 osób, w tym 1.457.493 robotników i 277.488 pracowników umysłowych. Ubezpieczonych nie zostali zgłoszeni przez 395.337 zakładów pracy.

W ubezpieczalni społecznej w Warszawie ubezpieczonych było 285.496 osób, zgłoszonych przez 67.196 zakładów pracy, w Łodzi 155.454 osób (26.303 zakładów pracy), w Krakowie 89.260 osób (25.645 zakładów pracy), w Sosnowcu 68.278 osób (9.825 zakładów pracy).

## Pech prześladowuje p. Oczkiewicza z Jezora

CO OPOWIADA OFIARA WYPADKU POD DAŃDÓWKĄ.

Wczoraj donosiliśmy, że w święto Trzech Króli na szosie zagórskiej w pobliżu Dańdówki wydarzył się nieszczęśliwy wypadek najeżdżania auta osobowego na rowerzystę Leona Oczkiewicza, zam. na Jezorze. — Rowerzysta został uderzony wachlarzem, doznając złamania lewej nogi.

W związku z tem dowiadujemy się, że winę spowodowania nieszczęśliwego wypadku ponosi p. Oczkiewicz. Jechał on przedewszystkiem nie przepisową stroną drogi, w chwili zaś zbliżania się auta oparował rowerzystę jakimś łęk, tak, że sam podjechał pod auto.

Oczkiewicz, który przebywa obecnie w szpitalu renardowskim w So-

snowcu opowiada, że od kilku tygodni prześladowuje go w życiu dziwny pech. Miesiąc temu spotkał go nieszczęście, umarła mu bowiem żona, w kilka dni później rozchorowała się córeczka, tak, że musiał ją umieścić w szpitalu, gdzie do dnia dzisiejszego przebywa. Kilka dni temu uległ on zatruciu gazami na kopalni, lecz natychmiastowa pomoc lekarska utrzymała go przy życiu. Onegdaj znów spotkał go własnie nieszczęśliwy wypadek najeżdżania autem.

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia Oczkiewicza nie budzi poważniejszych obaw.

## KRONIKA

Scoda 9 Styczeń  
Dziś Marcejan P. M.  
Jutro: Agatona, Wilhelmu, W.  
Wschód słońca: 7:31  
Zachód słońca: 8:49

## RADJO WARSZAWA.

Sroda, 9 stycznia.  
6:45. Kalendarz, 6:50. Muzyka poranna 6:52 Gimnastyka, 7:15 Dziennik poranny, 7:35 Chwilka pac dom, 7:40 Zapowiedź programu 7:50 Koncert reklamiowy, 11:57. Sygnał czasu, 12:00 Hejnał z Krakowa, 12:03 Wiadomości meteorologiczne, 12:05 Codz. Przejad Prasy Polskiej, 12:10 Koncert zespołowy, 13:00 Dziennik południowy, 13:05 Płyty, 13:35 Wiadomości o eksporcie polskim 13:55 Przegląd giełdowy, 14:45 Fragment teatralny, 16:00. Muzyka lekka, 16:15 Styl czeń na niebie i ziemi, 17:00. Koncert 17:25 Sprzeczka koleżeńska, 17:35 Muzyka lekka, 17:50 Poradnik sportowy, 18:00 Sztuczka pocztowa, 18:10. Życie artystyczne stolicy, 18:15. Koncert, 18:45 Wierześciel, dzielnik i państwo, 19:00. Muzyka lekka, 19:20. Pogadanka aktualna, 19:45. Program na dzień następny, 19:50 Wiadomości sportowe, 20:00. Audycja muzyczna, 20:45 Dziennik wieczorny, 21:05 Jak pracujemy w Polsce, 21:00 Koncert Chopinowski 21:30 Odezyt w języku angielskim, 21:40 Recital spiewaczy, 22:00 Koncert reklamowy, 22:15 Płyty, 22:35 Muzyka taneczna, 23:00 Wiadomości meteorologiczne, 23:05. Muzyka taneczna.

## KATOWICE

Sroda, 9 stycznia.  
6:45. Transmisja z Warszawy, 7:40. Zapowiedź programu, 7:50 Koncert reklamowy, 11:57 Transmisja z Warszawy, Krakowa i Lwowa, 15:30 Transmisja z Warszawy, 15:35. Giełda zbożowa, 15:40. Wiadomości bieżące, 15:45. Barwny i bartnictwo na ziemiach śląskich w okresie wieków średnich, 16:00 Muzyka wiejska, 16:45 Transmisja z Warszawy, 17:35 Muzyka lekka, 17:50 Transmisja z Warszawy, 18:00 Pierwsza wystawa fotografiki śląskiej w Katowicach, 18:15 Transmisja z Warszawy, 19:45 Program na dzień następny, 19:50. Transmisja z Warszawy, 19:56 Wiadomości sportowe, 20:00 Transmisja ze Lwowa, 20:20 Muzyka lekka, 20:45 Transmisja z Warszawy, 21:20 Pogadanka przeciwgruźlicza, 21:40 Transmisja z Warszawy, 22:00 Koncert reklamowy, 22:15. Płyty, 22:35. Transmisja z Warszawy, 23:05 Skrzydka pocztowa francuska.

## Z Kielc

(k) Gajowy postrzelili zbierającego drzewo. Onegdaj w nocy, w lesie majątku Nielań, pow. kieleckiego, gajowy tego lasu Adam Stępień, postrzelili z łuzji Józefa Sowińskiego, którego spotkali na kradzieży drzewa.

(k) Napad rabunkowy zamaskowanych bandytów pod Kielcami. Na powracającego z Kielc do domu Andrzeja Lisowskiego, zamieszkałego we wsi Micigród, pow. kieleckiego, napadło 4 uzbrojonych w rowlowery i zamaskowanych bandytów, żądając wydania pieniędzy.

Bandyci przewrócili Lisowskiego na ziemię i zrabowali mu 18 zł., poczem zbiegli.

Napad miał miejsce za wsią Czarnów pod Kielcami.

(k) Prokuratura sądu okręgowego na FOM. Prokuratura sądu okręgowego w Kielcach na fundusz obrony morskiej złożyła w obligacjach pożyczki na rodowej 1050 zł. Kancelarja prokuratury S. O. złożyła w kuponach 45 zł.

Akacja zbiórki na cele FOM. zatacza w kieleckim oraz szersze kręgi. Nie wzięli w ślad za dotychczasowymi ofiarodawcami pójdzcie całe społeczeństwo, przyczyniając się w ten sposób do budowy silnej floty wojennej.

(k) Postrzelenie. We wsi Podlesie, w pow. miechowskim, w domu Andrzeja Kalażnego odbywała się zabawa weselna z okazji zaślubin córki jego Zofji z Franciszkiem Ciulą.

W czasie zabawy wzięli udział w tańcu do izby weselnej b. narzeczony Kalażnej — Raut, który w pewnej chwili zaprosił młodą panią do tańca. Gdy Ciula zabronił żonie tańczyć z jej adoratorem, wówczas Raut dobył rewolweru i strzelił do Ciuly, raniąc go w pierś.



Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla plet, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj się Le-karze.

„BALSAM THIOCOLAN - AGE“

który ułatwiając wydzielenie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

## Z Zagłębia

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dzisiaj teatr miejski gra w Strawnie-  
szycach w sali kino „teatru „Paw“  
świąteczną komedię A. Stomilskiego p. t.  
„RODZINA“.

Jutro teatr miejski w Sosnowcu da-  
je rolę pt. „CORAZ LEPIEJ“ pt. Cwierka,  
Tuwima, Homara i innych. Udział bierze  
cały zespół. Ceny miejsc popularne od 25 gr.

Przedsprzedaż biletów w firmie p.  
Czechowskiego.

### KONFERENCJA W SPRAWIE PRA- COWNIKÓW DRUKARSKICH W ZAGŁĘBIU.

W nadchodzący piątek, w inspektora-  
cie pracy w Sosnowcu, odbędzie się kon-  
ferencja w sprawie unormowania wa-  
runków pracy i płac pracowników dru-  
karskich w Zagłębiu Dąbrowskim.

W konferencji udział wezmą przed-  
stawiciele właścicieli drukarni i przed-  
stawiciele pracowników drukarskich.

### JESZCZE O SOLI DLA BEZROBOT- NYCH W SOSNOWCU.

Pisaliśmy przed kilku dniami, iż  
bezzrobotni w Sosnowcu otrzymują nie-  
czystą sól, nienadającą się do spożycia.

Magistrat m. Sosnowca w związku  
z naszą notatką, wyjaśnia, że sól ta na-  
dzielana została przez fundusz pracy i  
na jakość jej magistrat niema naj-  
mniejszego wpływu.

Pozatem waga wydawanych produk-  
tów bezzrobotnym nie jest nigdy mniej-  
sza od wypisanej na kwitach. Sól wyda-  
wana bezzrobotnym, spożywana jest  
przez mieszkańców wsi w całej Polsce,  
jak również używają jej do wypieku  
chleba piekarze. Zatem nie jest ona tak  
zła, jak to usiłują przedstawić nie-  
którzy niezadowoleni.

— Wybory delegatów robotniczych  
w hucie Miłowice. W dniu 26 bm. odbę-  
dą się wybory delegatów robotniczych  
w hucie Miłowice w Sosnowcu.

— Zarząd powiatowy klubów mło-  
dzieży im. marszałka J. Piłsudskiego  
zawiadamia swe oddziały, że w czwar-  
tek dnia 10 bm. odbędzie się w Sosnow-  
cu ul. Warszawska 22 o godz. 18.30 ot-  
wiera prezesa, wiceprezesa i sekre-  
tarzy, z udziałem całego zarz. powiatow-  
ego. Sprawy ważne, przybycie obo-  
wiązkowe.

— Oplatek w kole LOPP. w blokach  
na Pogoni. Zarząd koła LOPP. domów  
mieszkalnych zakładu ubezpieczenia  
od wypadków w Sosnowcu przy ul.  
Lwowskiej nr. 8 zarządził oplatek dla  
członków koła i zaproszonych gości.

W sali kulturalno - społecznej, odda-  
nej przez administrację domów do użyt-  
ku koła LOPP. zgromadzili się liczni  
członkowie koła, starosta Heynar, de-  
legat obwodu miejskiego LOPP. inż.  
Mazurkiewicz oraz zaproszeni goście.

Do zebranych przemówił prezes ko-  
ła dyr. Miłkowski, następnie przema-  
wiali pp. starosta Heynar, wiceprezes  
koła komisarz Payonk oraz Jabłczyń-  
ski.

Po oplatku odbyła się zabawa tanecz-  
na.

— Nowe legitymacje PZPP. i H.  
Zarząd polskiego związku zawodowego  
pracowników przemysłowych i handlo-  
wych w Sosnowcu podaje do wiadomo-  
ści, że z dniem 1 stycznia 1935 roku wy-  
dane zostały wszystkim członkom zwią-  
zku nowe legitymacje członkowskie ko-  
loru niebieskiego z odznaką związkową;  
tem samym unieważnione zostają wszel-  
kie legitymacje przed tym terminem  
wydane.

— Wyjaśnienie. Jadwiga Kudawa,  
o której onegdaj pisaliśmy iż popadła  
w zamach samobójczy, wyjaśnia nam,  
że wcale się nie truciła lecz dostała bole-  
ści na wypicie wody.

Po przewiezieniu jej do szpitala na  
Pekinie nie była osadzana ponownie w  
aroznie, lecz opuściła szpital dopiero  
wczoraj.

## Naibiedniejszy może obecnie odżywiać się tanio i dobrze...

pożywniejsze od margaryny **masło klarowane po zł. 1<sup>80</sup> za klg.**  
podobne do mleka pachciarstka • **mleko chude po 5 groszy za litr**  
„Krakowianka” — Sp-nia Ziemiańska — Sosnowiec, Sienkiewicza 1.

## Oplatek w stowarzyszeniu kupców polskich w Sosnowcu

Stowarzyszenie kupców polskich od-  
dział Zagłębia Dąbrowskiego w Sosno-  
wcu, w salach stowarzyszenia techni-  
ków urządziło oplatek dla swych człon-  
ków i zaproszonych gości.

Z pośród zaproszonych gości oplatek  
obecnością swą zaszczytali pp. wicesta-  
rosta Heynar, ks. kanonik Jankowski  
i ks. kanonik Raczyński, prezes sądu  
okręgowego Zbrowski, prezes izby  
przemysłowo - handlowej Stanisław Ga-  
damski, prezydent miasta Sosnowca  
Koczkowski, dyrektor izby przemysłowo-  
handlowej Dittrich, przewoźnicza  
cy sądu handlowego Tuora, wiceprezy-  
dent miasta Sosnowca Almstaedt, wice-  
dyrektor ubezpieczalni społecznej Czo-  
lewicki, dyrektor Mazur, komisarz  
Rzeczkowski i inni.

Po przywitaniu gości i członków  
przez prezesa stow. kupców polskich  
Garlińskiego, tradycyjnie dzielenie się  
oplatkiem rozpoczął ks. kanonik Jan-  
kowski. Następnie członek stowarzysze-

nia, wiceprezes izby przem. - handlowej  
Gruszczyński wygłosił krótki referat,  
w którym na podstawie ścisłych cyfr  
zebranych z terenu działalności izby  
przem. - handlowej przedstawił zwię-  
zanie handlu w gospodarce ogólnie - pań-  
stwowej.

Następnie wicestarosta Heynar, imie-  
niem starosty Boxy, jako przedstawiciel  
rządu, oraz w imieniu własnym, zło-  
żył stow. kupców polskich w Sosnow-  
cu, życzenia jaknajlepszego rozwoju.

Skolei życzenia złożyli pp. prezes  
Zbrowski, prezes Gadamski, dyr. Dit-  
trich, dyr. Mazur i komisarz Rzecz-  
kowski.

Pośród licznych toastów podkreślił  
należy życzenia, złożone senj. miejsko-  
wego kupiectwa, p. St. Mousiorowi,  
którego pierwsze kroki w tym zawo-  
dzie datują się z okresu, kiedy na tery-  
torium Zagłębia było ledko kilku kupców  
polskich. W miłej atmosferze uroczy-  
stość przeciągnęła się do północy.

## Tragiczny finał nieporozumień rodziny w Sosnowcu

### CIEŻARKIEM W GŁOWĘ SZWAGRA.

Tragicznie zakończyły się nieporo-  
zumienia rodzinne, pomiędzy Antonim  
Ormianinem, zamieszkałym w Sosnow-  
cu przy ul. Kaliskiej 26, a jego szwa-  
grem Stanisławem Piotrowskim, za-  
mieszkałym na kolonji Piaski.

Pomiędzy szwagrami od dłuższego

czasu trwały nieporozumienia, które  
często kończyły się kłótniami.

W czasie ostatniej sprzeczki Piotrow-  
ski uderzył swego szwagra ciężarkiem  
w głowę, raniąc go dotkliwie.

Ormianina przewieziono do szpitala  
na Pekinie.

## Jak się pozbyć lokatora

Pozbycie się niewygodnego lokatora  
nie jest rzeczą łatwą, chociaż istnieje  
na to tysiąc i jeden sposobów. Do najra-  
dykalniejszych w porze zimowej należy  
wyrabianie drzwi i okien, rozelanie  
pieca itp., pociąga to jednak za sobą  
całymi z polacją i innymi kłopoty.

P. Bronisława Godowska, lat 57 z  
Czeladzi (Węgrodzi 5) chwyciła się in-  
nego środka. Wziąwszy poście do poro-  
cy służącą Janinę Domagałówną, za-  
radną niewiastę tak długo zlewała wodą  
podłogę nad mieszkaniem lokatorki.

Władysławy Wojtasikówny, póki woda  
nie zalala jej mieszkania.

Skuteczny ten sposób na usunięcie  
lokatora z mieszkania był przedmio-  
tem rozważań sądowych w dwóch in-  
stancjach.

Ponieważ Godowska tłumaczyła się,  
że polewała podłogę dla utrzymania  
czystości, sąd doszedł do przekonania,  
że Wojtasikówna padła ofiarą zbyt wy-  
bujalych pojęć Godowskiej o higienie  
i właścicielce domu, uniewinnit.

## Skandaliczne stosunki w fabryce „Marmur” w Kielcach

W fabryce „Marmur” w Kiel-  
cach, na tle niewypłacania robotni-  
kom zaległych zarobków wybuchł  
ponownie strajk, który trwa od 2  
b. m.

Początkowo strajkowało około  
40 robotników, obecnie strajk objął  
wszystkich zatrudnionych robotni-  
ków w liczbie 120, którym dyrekcja  
fabryki zalega z wypłatą zarobków  
za okres 6-ciu i więcej tygodni.

Początkowo, według zapewnień  
dyrekcji fabryki oraz inspektoratu  
pracy, likwidacja strajku miała na-  
stąpić w dniu 7 b. m., gdyż w sobo-  
tę, dnia 5 b. m., robotnicy na począt-  
ku swych należności mieli otrzymać  
4.000 zł. Tymczasem otrzymali za-  
ledwie 1.400 zł. — na ogólną sumę  
zaległości ponad 10.500 zł.

Podkreślić należy, że „Marmur”  
ciągle zalega robotnikom z wypła-  
tą zarobków i na tem tle wybuchają  
w fabryce częste strajki.

Dyrekcja fabryki ze swej strony

nie zawsze dotrzymuje obietnic wo-  
bec zatrudnionych robotników, ociąg-  
ając wypłatę zaległych zarobków  
z tygodnia na tydzień.

Niedawno, bo 20 grudnia ub. ro-  
ku zlikwidowano w „Marmurach”  
podobny strajk. Robotnicy wówczas  
wrócili do pracy, lecz dyrekcja fab-  
ryki przyrzeczenia swego nie do-  
trzymała i należności robotnikom,  
prócz zaliczkowych sum — nie wy-  
płaciła.

Obecny strajk ma przebieg spo-  
kojny. Strajkujący robotnicy zgło-  
sili się do funduszu bezrobocia, ce-  
lem uzyskania przysługujących im  
zasiłków.

W związku z zatargiem bawi już  
od tygodnia w Kielcach p. Słup-  
nicki z Warszawy, dyrektor „Mar-  
murów”.

Likwidacji strajku należy spo-  
dziwać się dopiero po uregulowa-  
niu zaległych wypłat robotnikom.

## ROBOTY MIEJSKIE W DĄBRO- WIE.

W końcu przyszłego tygodnia,  
magistrat dąbrowski uruchamia ro-  
boty miejskie na kol. „Zielona” Ro-  
boty te prowadzone będą w czasie  
całego okresu zimowego. Przy ro-  
botach zatrudnionych zostanie 150  
bezzrobotnych.

### POŻAR W DĄBROWIE.

Wczoraj w południe w domu p. Al.  
Bałdysa przy ul. Wesolej nr. 9 w Dą-  
browie wybuchł pożar.

Ogień strawił doszczętnie dach i  
częściowo pierwsze piętro budynku.

Na miejsce pożaru przybyła pierw-  
sza straż z Huty Bankowej, poczem z  
kop. Paryż i Bedzina.

Dzięki energicznie rozwiniętej akcji  
ratowniczej przybyłych straży, sąsied-  
nie budynki zdołano uchronić przed po-  
żarem.

Pożar powstał wskutek wadliwego  
urządzenia przewodu kominowego.

### Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU „CARITAS” W GRODZCU.

Wzorem lat ubiegłych „Caritas” w  
Grodzcu w grudniu  
rozpoczął swą akcję charytatywną, któ-  
rej najpilniejszym zadaniem jest do-  
starczanie gorących obiadów w kuchni  
bezzrobotnym i najbiedniejszym w pa-  
rapii oraz zaopatrzenie w odzież i obu-  
wie. „Caritas” również zaofiarował szko-  
łom powszechnym grodzieckiej parafii  
na dokarmianie biednych dzieci 100 zł.  
miesięcznie. Na święta za pośrednic-  
twem pań ze stow. św. Wincentego a  
Paulo dzieci zaopatrzone na ogólną su-  
mę 400 zł. Dalsza akcja odzieżowa bę-  
dzie uskuteczniła wkrótce.

Na tem miejscu poczuwamy się do  
obowiązku złożenia jaknajgorętszego  
podziękowania robotnikom z Grodz-  
Tow., którzy na rzecz biednych dzieci  
zaofiarowali sumę zł. 300 gr. 80, oraz  
pracownikom z cementowni Tow. Sol-  
vay, którzy na cel obiadów świątecz-  
nych, wydawanych w kuchni złożyli na  
ręce ks. proboszcza Biłskiego zł. 41 gr.  
80.

— Cyganiatko spadła do Brynley.  
Pierwsze, silniejsze mrozy spowodowa-  
ły częściowo zamrznięcie Brynley w  
Czeladzi. Oczekując na ślizgawkę dzie-  
ci, wybiegły na lód, rozkoszując się  
jazdą na łyżwach. Wśród ciepła ubra-  
nych dzieci znalazły się zupełnie gołe  
i źle okryte dzieci cyganiatko, wznęca-  
jące swoją wytrzymałością wśród prze-  
chodniów prawdziwy podziw. W pew-  
nej chwili pod jednym z cyganiatek za-  
wał się lód, skutkiem czego zanurzyło  
się w wodzie.

Na wszczęty alarm łyżwiarze przy-  
byli z pomocą i wydobyli z wody dzie-  
cko.

— Choinka dla dzieci policyjnych w  
Czeladzi. W domu noclegowym na No-  
wej Kolonji została urządzona choinka  
gwinzdkowa dla sierot i dzieci policyj-  
nych przez żony funkcjonariuszów p.  
p. w Czeladzi. Dzieci wzajemnie zaba-  
wiała się, doklamując różne wierszyki,  
przyczem b. ładnie odegrały komedię  
pt. „Rogulki ładne”. Prawdziwą niespo-  
dzianką dla dzieci było pojawienie się  
siewbrodca Mikołaja, który 33 dzieci  
otdarował różnymi zabawkami i słody-  
czkami.

## Z Zawiercia

(z) Piece na ulicach. W dniu wczorajszym zarząd miejski wystawił na przejeździe pilickim żelazny piec, w którym ogień podsycany koksem płonie do późnej nocy. W najbliższych dniach i w innych punktach miasta wystawione zostaną podobne piece. Inowacja ta przyjęta została przez mieszkańców z zadowoleniem, gdyż mróz dochodził onegdaj w Zawierciu do 15 stopni.

(z) Nawet już lampy tuka. Mieszkańcy niektórych ulic narzekają, że ulice są marnie oświetlone, ci zaś, którzy mają podostatkiem światła nie potrafią go szanować. Zdarza się bowiem ostatnio, że lampy nieczne służą różnym wyrostkom jako cel w rzucaniu kamienia, co miało miejsce onegdaj na ulicy Stefani. Niejaki Fross Stanisław poślubił kamieniem tampe na drobne kawałki. Zarząd miejski zameldował o tem w komisarjacie policji.

(z) Wieczór muzyczny - wokalny kółka młodych przy ZPÜK. Ruchliwe kółko młodych przy związku pracy obywatelskiej kobiet, urządziło onegdaj w sali kino-teatru „Stella“ wieczór muzyczny - wokalny, który zgromadził sporo osób ze wszystkich sfer społeczeństwa. Na program wieczoru złożyło się: „Historja o Janosiku — zbójniku“ — inscenizacja piosenek góralskich, monolog, tańce śpiew chórny, tańce groteskowy itp.

Wieczór urządzony był własnymi siłami młodych. Na szczególne wyróżnienie w pierwszej części zasługiwał monolog „Na maskaradzie“, w drugiej części „Taniec cygański“.

Z Nowym Rokiem 1935 rozpocznij nowe życie, składając swe, nawet najdrobniejsze, oszczędności w **KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI**, powiatu Zawierciańskiego w Zawierciu.

## Ofiary

Członkowie cechu krawców i krawczyń chrześcian w Sosnowcu, wpłacają w administracji na powodźnian sumę zł. 48.40 (czterdzieści osiem złotych 40 groszy).

Do kasy chrześc. t-wa dobroczynności zamiast powinszowań noworocznych na kształcenie sierot w rzemiośle złożyli: pp. A. Zajdlerowie zł. 10, P. Gorzeński zł. 7.50, dyr. M. Gornicki zł. 5, W. Tomczak zł. 5, F-ma „Metalurgia“ zł. 5.

# Idzie mróz...

## Co zrobią biedacy bez węgla i ciepłej odzieży?

Spóźniony pochód zimy, zamienił się w ciągu dni ostatnich na gwałtowny atak.

Po śniegach nadpłynęła ze wschodu fala silnego mrozu, sięgającego w niektórych miejscowościach syberyjskiej niemal temperatury.

Zimno potęguje jeszcze porywisty wiatr południowo-wschodni. — Jednocześnie większe opady śnieżne zanotowano w górach, w Kieleczyźnie i na Kaszubach, gdzie śnieżycy miała charakter zawiei.

Wczoraj w Zagłębiu temperatura dochodziła do 17 stopni poniżej zera.

Możeby magistraty w Zagłębiu pomyślały o ustawieniu na ulicach piecyków z koksem, przy których mogłoby się ogrzać przechodnie, oraz na postojach szoferzy taksówek i dorożkarze.

W wielu miejscowościach zdarzył się szereg poważnych wypadków odmrożenia, z czego jeden — w Żabim (pow. Kosów) śmiertelny.

W Warszawie do pogotowia zgłosiło się ponad 50 osób z odmrożeniami twarzy i kończyn. Najcięższy wypadek wydarzył się w miejscowości Gołędzinów, gdzie na stacji kolejki podstolecznej uległa zamrażnięciu 25-letnia Lucyna Wojnarówna z Rokitna. We Lwowie zanotowano 400 wypadków odmrożeń.

W okolicach Brasławia pokaza-

ły się masowo wilki. Pastwą ich padł wieśniak Jakim Tereszczuk, rozszarpany i pożarty pod Braclawiem.

Fala śnieżycy i mrozów posuwa się nieustannie ku zachodowi.

Według meldunków radiotelegraficznych, nadeszłych do państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie, można przewidzieć, że dotychczasowe silne mrozy nie tylko potrwać dłużej, ale się jeszcze wzmożą, głównie na wschodzie kraju.

Dalsze posuwanie się mas mroźnego powietrza w kierunku zachodnim wywoła silne oziębienie również i w krajach Europy środkowej i zachodniej, przyczyniając się do ostrego przebiegu zimy.

W Polsce obecny stan pogody mroźnej potrwa jeszcze przez dłuższy okres czasu.

W dzielnicach wschodnich mróz osiągnie wkrótce i przekroczy — 30 stopni.

Pamiętać obecnie musimy o tych biedakach, którzy nie mają węgla, ani ciepłej odzieży i przebywają w wycieńczonych mieszkaniach, głodni i drżący z zimna.

## JAN KIEPURA



znakomity śpiewak, sosnowiezanin, który zachorował i skutkiem tego odłożony został jego koncert w Krakowie na 14 bm.

## Z Olkusza

(ol) Oplatek „Hejnał“. W sali katolickiego stowarzyszenia młodzieży w Olkuszu przy ul. Mickiewicza, odbędzie się w dn. 12 bm. oplatek tow. śpiew. „Hejnał“.

(ol) Ofiara na bezrobotnych. Na ręce starosty Gliszczyńskiego lokalny komitet pracowników umysłowych fabr. „Wolbrom“ i „Ideal“ w Wolbromiu, wpłacił kwotę zł. 142.50, jako pozostałość ze zbiórki na wieniec śp. dyr. Otto, z przeznaczeniem na cele pomocy dla bezrobotnych.

(ol) Z życia zw. inwalidów. W dn. 7 bm. odbyło się w Olkuszu walne zebranie legji inwalidów wojennych im. gen. Sowińskiego w Olkuszu.

Po odczytaniu sprawozdań wybrany został zarząd legji: adwokat Bachtig — prezes, P. Sokół — wiceprezes, W. Niewiara — sekretarz, L. Solecki — skarbnik, L. O'aszewski i W. Jurkowski — członkowie zarządu. Na czele komisji rewizyjnej stanął p. St. Guzik zaś sędzią koleżeńską — p. R. Hoinkes z Wolbromia. Ponadto na zebraniu uchwalono założyć w Olkuszu kooperatywę legji inwalidów, z udziałem po 10 zł.

Po zebraniu odbył się wspólny oplatek.

(ol) Losy ubezpieczalni w Olkuszu. Wszyscy pracownicy umysłowi ubezpieczalni olkuskiej, otrzymali przedłużenie umowy pracy do 30 marca br.

Jak nas informują, ubezpieczalnia olkuska, pomimo starań, przyłączona zostanie do ubezpieczalni społecznej w Chrzanowie. W związku z tem należy mieć nadzieję, że powiat miechowski, który — jak już donosiliśmy, przyłączony zostanie do ubezpieczalni krakowskiej.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa **KREM LAIN-AGE**

z koguikiem

jest to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci  
R. M Spr. Wewn. Nr. 345 4



## Matki!

Zadajcie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przysypki dla dzieci

Puder „Dzidzi“ z (kogutkiem)

trzymającej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



# KRWAWA MAFJA

— Jak to ty mówisz! — odparła ostrym głosem, drżącym z gniewu. — Wiesz, że się robisz nudnym, mój drogi, i wcale nie zabawnym! Wyznaczasz mi schadzki na wczoraj na kwadrans na pierwszą w kawiarni Renaissance? Ja czekam do pierwszej, a Maurycego niema! Myślę sobie: musi być omyłka. Każę się zawieźć do domu.

I tam Maurycego ani śladu! Wracam do kawiarni Renaissance — zamknięta! Wracam do domu — ani żywego ducha!.. Przepędzam noc, kładąc kabale i powtarzając: spóźnił się... Maurycy nadejdzie. Byłam naiwna, mój kochany, co? Nadchodzi dzień. Nikogo. Przybiegłam tu jak szalona. Ty dajesz mi się mordować u drzwi przez trzy minuty i nareszcie decydujesz się otworzyć, mówiąc spokojnie: Bal to ty! Miljon milionów! czyż ty przy padkiem nie czekał na jaką inną? A więc niech no nadejdzie ta inna, zdaje mi się, że pośmielibyśmy się trochę! Ach, moje dzieci, to byłby

dopiero bal! No, przemówiszże raz! Czy odpowiesz?..

— Przemówi?... Odpowiadać!..

— rzekł, śmiejąc się ten, któregośmy nazwali Maurycem. — Alboż ty mi dajesz czas na to? Zaczynasz od sceny zazdrości, a twoja zapamiętała przemowa nie pozwala mi wtrącić ani jednego wyrazu... A więc nie na inną nie czekam i jestem zachwycony twoim widokiem.

— Doprawdy?

— Słowo honoru, ale twoja raz na wizyta jest nie w porę.

— A to dlaczego?

Dlatego, że muszę iść do redakcji zanieść artykuły... Wszak dobrze wiesz, że jestem reporterem...

— Ja sobie kpię z twego reporterstwa... Ono ci nie da trzydziestu franków dochodu.

— Zapewne, ale przecież trzeba żyć, wszak prawda?

Młoda kobieta przestąpiła próg gabinetu.

— Ogień i światło! — zawolala — więc grałeś dziś zrana?

Maurycy zgasił lampę, spuścił firanki i odpowiedział:

— Nie tylko dziś rano, moja pieczęszko, ale i większą część nocy. Pracowałem jak murzyn.

— Więc zapomniałeś o mnie dla bazgraniny.

— Wcale o tobie nie zapominałem.

— Otóż go masz! Jakto, nie miałeś po spektaklu przyjść po mnie do kawiarni Renaissance?

— Wcale nie, skoroś w teatrze była z hrabią.

— Hrabia odszedł o jedenastej. Wypadło mu się pokazać na balu urzędowym.

— Nie wiedziałem, że się miał oddalić.

— Złe wymówki. Nic ci pomimo to nie przeszkadzało do przyjścia.

— Powiedz odrazu, że chcesz mieć słusność i dajmy temu spokój.

— Ja nie chcę mieć słusności, ale nie chcę być narażoną na śmiechność.

Maurycy wzruszył ramionami.

— Gdybyś sobie zadała trud przyjść tutaj, to byłabyś mnie zastąpiła! — odparł.

— Miałam latać za jegomością!

O! to zaraz! Żeby sobie panicz wyobrazić, że za nim szaleję. O nie, nie jestem taką gęsią, mój kochany!

— A przyszłaś dzisiaj.

— Prosto przez ciekawość...

chciałam się dowiedzieć, czyś w domu.

— I widzisz, że jestem — rzekł Maurycy, obejmując ręką kibić młodej kobiety, która się uwolniła, aby w jednej chwili zdjąć futro i kapelus.

Panna Oktawja była to ładna dziewczyna dwudziestodwu lub dwudziestotrzyletnia z bujnym czarnym włosom, z czarnymi oczyma, ezerwonymi ustami i białymi zębami, bardzo powabna i którąby była jeszcze powabniejsza, gdyby nie malowanie, którego nadużywała.

Maurycy znowu ją chciał uściskać.

Wyrwała się, wolając:

— Precz! Jestem wściekła!

— Cóż to za grymasy? — zapytał młodzieniec, zacinając się śmiać na nowo. — Cóżem ci zawinił?

— Nie wiem, ale zgaduję...

— Zdaje ci się, moja droga. Przy sięgam, że jestem niewinny jak anioł! No, usiądź przed kominkiem i ogrzej sobie łapki, które muszą być zlodowaciałe!

I Maurycy łagodnie zmusił Oktawję, aby usiadła przy kominku w obszernym fotelu.

— Jacy oni pochlebcy, ci mężyczyni, gdy chcą, aby im przebaczyć! — rzekła młoda kobieta, nie mogąc się wstrzymać od śmiechu. — Głupi byłby, kto by im wierzył! No, siadaj balamucie!

d. c. n.

## Oplątek w Zychcicach

W Zychcicach urządzono uroczysty wspólny „Oplątek“, w którym brały udział wszystkie organizacje, jak: B. B. W. R., straż pożarna, kolo gospodyń wiejskich, kółko rolnicze i związek rolników.

Uroczystość zagał p. Racia — komendant straży pożarnej, poczem soltys wsi p. St. Gajdzik powitał zebranych gości.

Piękne przemówienia wygłosili ks. prob. J. Pile, kierownik szkoły p. A. Zralek i p. St. Hryniewicz.

W uroczystości tej wzięli również udział p. J. Kamiński wójt gm. Bobrowniki i p. J. Kowalik prozes gminnego komitetu BBWR., który w swoim przemówieniu zachęcił zebranych do dalszej zgodnej i owocnej pracy.

Następnie przystąpiono do spożycia wieczerzy, którą przygotowało kolo gospodyń wiejskich. Nie zapomniano jednak o dzieciach biednych i głodnych, których na tutejszym terenie jest dużo. Postanowiono i im urządzić chatek.

Kolo gospodyń wiejskich zrobiło piękny fort, który dano na loteryję. Dochód z loteryji przeznaczono na gwiazdkę biednym dzieciom.

## Wyjazd delegacji do rokowań handlowych z W. Brytanii

Do Londynu wyjechała polska delegacja do rokowań handlowych z W. Brytanii pod przewodnictwem dyr. departamentu min. przemysłu i handlu M. Sokolowskiego. Do delegacji należą pp. naczelnik wydziału Wańkowiec, naczelnik wydziału Konopski i radca Stempowski z min. przemysłu i handlu, radca Żółtowski z ministerjum rolnictwa, naczelnik Danielewicz z min. skarbu, radca Podoski z ministerjum spraw zagranicznych. Poza tem w rokowaniach weźmie udział radca handlowy ambasady Rzeczypospolitej w Londynie p. Geppert.

Z ramienia rady traktatowej organizacji gospodarczych wyjedzie również w tych dniach do Londynu dr. Rasliński oraz niektórzy rzeczoznawcy z ramienia zainteresowanych związków gospodarczych.

## Numer „The Financial News“ poświęcony Polsce

W dniu 7 bm. ukazał się specjalny numer poważnego i powszechnie znanego gospodarczego wydawnictwa „The Financial News“, w całości poświęcony polskiemu życiu gospodarczemu.

Ozdobnie wydany i estetycznie przedstawiający się zeszyt, zawiera 40 stron druku oraz dużą ilość ilustracji. Tytuł zeszytu — „Poland - The Heart of Europe“ (Polska — serce Europy).

W wstępie redakcja podkreśla trudności, z jakimi Polska musiała walczyć w okresie po odzyskaniu niepodległości oraz olbrzymie postępy poczynione przez Polskę w ostatnich kilkunastu latach, zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej. Na zakończenie redakcja wydawnictwa zwraca uwagę na pomysłny rozwój stosunków gospodarczych polsko — angielskich, znajdujący swój wyraz w dobiegających końca rokowaniach o nowy traktat handlowy polsko — brytyjski i w zawartym układzie węglowym. I nawołuje angielskie sfery gospodarcze do wykorzystania możliwości ożywienia obrotów gospodarczych z Polską.

Numer zawiera szereg artykułów wybitnych przedstawicieli i znawców polskiego życia gospodarczego.



# TYGODNIOWY DODATEK DLA DZIECI

## Parę słów poświętecznych...

Mineły święta, najpiękniejsze i najuroczystsze święta w roku. Za kilka dni zaczniecie znowu chodzić do szkoły. Z takim samym nęskaniem oczekujecie pewnie rozpoczęcia nauki, z jakim oczekiwaliście kilka tygodni temu rozpoczęcia... ferij świętecznych. Czuję, że niektórzy z Was chcieliby może jeszcze zostać dłużej w Wiśle, Zakopanem, czy gdzieindziej, bo niedawno spadł świeży śnieg i nastal mróz, więc można jeździć na sankach i nartach i wynagrodzić sobie nieduży początek ferij, ale większość zapewne już tęskni za szkołą. Zwłaszcza te dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżały.

Gdy zaroją się klasy, gdy zejdziecie się znowu razem, będziecie opowiadać sobie wiele ciekawych rzeczy. Te dzieci, które były w górach, będą miały chyba najwięcej miłych wspomnień.

Ulegając wielu prośbom termin ogłoszonego w ostatnim dodatku dla dzieci konkursu na opis pt. „Jak spędziłem święta“, przedłużam do wtorku, a więc zdążą napisać i ci wszyscy, którzy w czasie świąt o tem zapomnieli.

I jeszcze jedno: nie zapominajcie o ptaszkach, zwłaszcza o wróbel-

kach, które marzną na mrozie i giną z głodu, nie mogą znaleźć dla siebie pokarmu. Poproście Wasze mamusie o zbędne okruszynki ze świętecznych smakołyków i wysypujecie je za oknem. Najlepiej będzie, gdy każde z Was zrobi pólcezkę z drzewa, lub z tekturki, aby o-

kruszyńki się nie niszczyły i nie ginęły w śniegu. Pamiętajcie o tem, że zima jest nie tylko porą saneczkowania się, jeżdżenia na nartach i łyżwach; pamiętajcie także o ptaszkach, którym w zimie zagłada w oczy śmierć.

REDAKTOR.

### PIĘKNO STOLICY.



przedstawić nasze zdjęcie Warszawy, jako stolicy Polski, jest miastem drogiem każdemu polakowi, to też przybywają do niej liczne wycieczki. Każdy chyba, kto widział Warszawę, nie zapomni zamku królewskiego i kolumny Zygmunta III, które przedstawia nasze zdjęcie.

### GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.



Doniedawna narody stawiały pomniki tylko na grobach wielkich królów i zwycięskich wodzów, na grobach ach ludzi o wielkich nazwiskach i sławie. Zapomniano o bezimiennem bohaterstwie tysicy szarych żołnierzy, którzy spoczynek wieczny znajdują w wielkich, wspólnych mogiłach na wszystkich pohojuwiskach świata. Obecnie na najpiękniejszym placu każdego prawie większego miasta, jakby w jego sercu, znajduje się mogiła Nieznanego Żołnierza, na której składają wieńce w czasie uroczystości różne organizacje, delegacje i t. p. Na zdjęciu zamieszczonym powyżej znajduje się mogiła Nieznanego Żołnierza w Rzymie, na której składają wieńce reprezentanci Francji.

### Czarodziejskie dółtko

Na szybkach malej chatki  
Mróz rzeźbi białe kwiatki,  
Wyrzeźbia dźwięnem dółtkiem,  
Tak ostrem a cieniutkiem.  
A rzeźbi je wieczorem,  
Gdy słonko śpi za borem,  
A rzeźbi jasną nocą,  
Gdy gwiazdy się rozstocą...  
Mróz stary, siwocłosy  
Zamraża krople rosy  
W kwiatuszki, listki, wianki,  
I w gwiazdki i różnianki...  
Pracuje mróz gorliwie:  
Sosenek łśni igliwie,  
I bielą się zbóż kłosy,  
I drobniuteńkie urzosa...  
Z tą pracą swa lodowa  
Po szybkach w noc zimową  
Przesuwa sie cichutko  
To czarodziejskie dółtko.

M. Ch.

### HUMOR NASZE DZIECI

— Kaziu, daj mi prawą rączkę.  
— Plosię.  
— Doskonale! A powiedz mi, jak poznajesz, która lewa rączka, a która prawa?  
— O to jest bardzo skomplikowane: plawa łąka ma duży paluszek z lewej stłony, a lewa łąka ma duży paluszek z prawej stłony.



OLBRZYMA MANIFESTACJA W SAARBRUCKEN.



W związku z plebiscytem w zagłębiu Saary, odbyła się w miejscowości Waskenberg (kolo Saarbrücken) olbrzymia manifestacja z udziałem 350.000 Niemców.

**SPORT**  
I WYCHOWANIE FIZYCZNE

**Kronika**

× S. S. „Placówka“ w Piaskach zawiadamia członków sekcji hokejowej, że począwszy od 10 bm. w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia aż do odwołania, odbywać się będą treningi sekcji od godz. 16-ej, na własnym lodowisku, na boisku przy ul. Mickiewicza w Piaskach, które zostało oddane do użytku z dniem 7 bm.

× Wiadomość dla bokserów. Zarząd Śląskiego okręgowego związku bokserów powziął na ostatnim posiedzeniu szereg ważnych uchwał.

Mianowicie postanowił przeprowadzić wiosenną serię drużynowych mistrzostw Śląska w czasie od 15 bm. do 15 marca br. Termin rozegrania mistrzostw indywidualnych ustalono w czasie od 15 lutego do 15 marca.

W dniu 20 bm. uchwalono rozegrać mecz okręgowy z Warszawą w Warszawie.

× Doroczne walne zebranie Amatorskiego K. S. w Niwce. W dniu 16 bm. o godz. 17.30 w I-szym i o godz. 18.30 w II-gim terminie w sali tow. gimn. „Sokol“ w Niwce, odbędzie się doroczne walne zebranie A. K. S.-u.

× K. S. „Brynica“ pokonała S.M.P. w Czeladzi. Czeladzka „Brynica“ w spotkaniu ping-pongowym ze stowarzyszeniem młodzieży polskiej w Czeladzi wygrała w stosunku 4:3 pkt.

W rewanżowym spotkaniu „Brynica“ wygrała 7:0 pkt.

× Drużyna O. S. P. C. G. Schön w Sosnowcu pokonała w zawodach ping-pongowych „Jedność“ ze Środuli w stosunku 4:3.

Rezerwa C. G. Schön wygrała również mecz w stosunku 4:3.

× Delegaci podkolegjum sosnowieckiego na zebraniu O. K. S.-u w Częstochowie. Jak już donosiliśmy, w dniu 13 bm. w Częstochowie odbędzie się walne roczne zebranie O. K. S.-u.

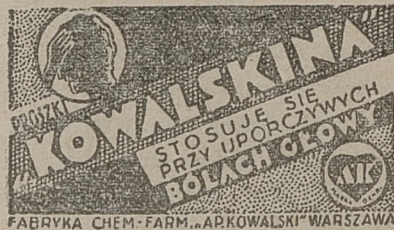
Z Zagłębia wyjeżdżają na zebranie delegaci pp.: komisarz podkolegjum — Grajcar, Pietrakowski, Cupiał i Berliner.

× Rekord świata w pływaniu. Henri Hölzner ustanowiła nowy rekord światowy w pływaniu, przebywając 200 jardów stylem klasycznym w czasie

2.48.4. Dotychczasowy rekord posiadała Dunka Jacobson, z czasem 2.49.5.

× Niezwykły wyczyn motocyklisty. Rekordowego wyczynu dokonał australijski automobilista Barcey, który na motocyklu z przyczepką pokonał w 8 dniach dystans około 10.000 km., czyli 1.250 km. dziennie.

Trasa prowadziła z Melbourne przez Adelaide do Sidney i Marnambu i z powrotem. Barcey przez cały czas z wyjątkiem jednego dnia sam prowadził maszynę.



**LECZNICA**  
chor. wenerycznych i skór. „Pomoc”  
Sosnowiec, Sienkiewicza 17 a  
Czynna: 10 - 1 i 4 - 7 pp., w święta: 11 - 1  
Wizyta 5 złotych.

Dziś i dni następne  
Wielki dramat zawiedzionych nadziei wg. słownej powieści  
KAROLA DICKENSA

**Wielkie wydarzenie**

Reżyserja Stuarta WALKERA.

W rolach głównych: nowy genialny mistrz maski HENRY HULL, FRANK LAWTON, HEATHER ANGEL.

Nadprogram: Tygodniki Paramountu i Pata — (Noworoczne przyjęcie zyczeń przez Pana Prezydenta na zamku).

Wkrótce: „Ostatni ataman Anenkow“.

Dziś i dni następne!  
Arcydzieło wytwórni „Sascha“ Wiedeń. Film, według prawdziwego zdarzenia, które było najgłośniejszym skandalem erotycznym Wiednia p. t.

**MASKARADA**

W roli głównej  
**OLGA CZECHOWA**

Rzecz dzieje się w czasie karnawału wiedeńskiego.  
Początek o godz. 4-ej.

Dziś i dni następne.  
Czołowy film produkcji polskiej

**Przebudzenie**

W rolach tyt.: Zofia NAKONECZNA, Bazyli SIKIEWICZ, Janina MACHERSKA, AL. ZELWEROWICZ, Stefan JARACZ, k. Junosza - STEPOWSKI, Igo SYM, Władysław WALTER, Rita LORNA.

UWAGA: Początek seansów w dniu powszednim o godz. 4, 6, 8, i 10. W niedzielę i święta o godz. 2 pp.

Prosimy P. T. Publiczność o przychodzenie na początek seansów.

Piątki, soboty, niedziela Passe Partout nie ważne.

**DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!**

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ (z marką Kowalski) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

**KASZEL CHRYPKA DUSZNOŚĆ BÓLE GARDŁA**

USUWAJĄC PASTYLKI BELGIJSKIE

APTEKA MRS GASECKIEGO  
W WARSZAWIE UL. PIŁA 16.  
Sprzedają apteki i kładki apteczne.

**DROBNE OGŁOSZENIA**  
W „Expresie Zagłębia“ mają zawsze niezawodny skutek.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

**LOKALE**

Do wynajęcia...  
dani. Piłsudskiego 24.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

W...  
kotła kupię. Zgłoszenia składać do administracji „Expresu“.

**UBEZPIECZALNIA** Społeczna w Sosnowcu ma do sprzedania około 10.000 kg. owsa poznańskiego o ciężarze gatunkowym 450. Relektanci mogą obejrzeć owies w magazynie Ubezpieczalni przy ul. Kollataja 17 w Sosnowcu w dni powszednie w godzinach od 8 do 14 — w sobotę do 12.

**ZGUBIONE DOKUMENTY**

**BRONISŁAW PAJAK** zgubił legitymację bezrobotnia wydaną przez Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej, którą unieważnia się.

**ROMAN CZEKAŁSKI** zgubił legitymację ubezpieczalni wydaną w Sosnowcu.

**JÓZEF KOZIOL** zgubił dowód osobisty wydaną przez magistrat m. Sosnowca.

**ZAGINEŁA** karta rzemieślnicza na imię Romana Neya wydana przez Starostwo Bedzińskie zawod cukiernik.

**ROZNE**

**RASOWA** blondyneczka p. Nineszka z Dąbrowy Górniczej, ul. Zeromskiego, czemu mnie unikasz, proszę o skreślenie kilka słów oraz zasyłam moc pozdrowień, zachwycony Witold.

**PIEKARNIE** wydzierżawię jedyną w okolicy zaraz, Niegowonice, stacja Łazy.



Oglašzajcie się w „Expresie Zagłębia“.